

Sygn. akt V ACa 112/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Bogdan Świerczakowski (spr.)

Sędziowie: SA Edyta Jefimko

SO (del.) Joanna Piwowarun-Kołąkowska

Protokolant: sekretarz sądowy Aneta Walkowska

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa H. W., J. N. (1) i M. N. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Inwestycji i Rozwoju (poprzednio Ministrowi Infrastruktury i Budownictwa)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 23 listopada 2017 r., sygn. akt II C 152/12

### **1. zmienia zaskarżony wyrok:**

**- w punkcie I w części w ten sposób, że zasądzone w nim kwoty obniża z 2.948.699,33 zł do 2.700.375,50 zł (dwa miliony siedemset tysięcy trzysta siedemdziesiąt pięć złotych i pięćdziesiąt groszy) i oddała powództwo każdego z powodów o zasądzenie kwoty 248.323,83 zł (dwieście czterdzieści osiem tysięcy trzysta dwadzieścia trzy złote i osiemdziesiąt trzy grosze) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty;**

**- w punkcie III w ten tylko sposób, że ustala, iż każdy z powodów wygrał w 81% w stosunku do swych żądań;**

### **2. oddała apelację w pozostałej części;**

**3. obciąża strony kosztami postępowania apelacyjnego, w tym nieuiszczonymi wydatkami na biegłego, zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów, ustalając, że każdy z powodów wygrał w postępowaniu apelacyjnym w 92% w stosunku do swych żądań, pozostawiając szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym w Warszawie.**

Bogdan Świerczakowski Edyta Jefimko Joanna Piwowarun-Kołąkowska

**Sygn. akt V ACa 112/18**

# UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od Skarbu Państwa – Ministra Infrastruktury i Budownictwa (obecnie Ministrowi Inwestycji i Rozwoju) na rzecz H. W., J. N. (1) i M. N. (1) kwoty po 2.948.699,33 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 listopada 2017 r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II) i rozstrzygnął o kosztach procesu (pkt III).

Podstawa faktyczna wyroku jest następująca.

Nieruchomość (...), położona przy ul. (...) o powierzchni całkowitej 2.339 m<sup>(2)</sup>, oznaczona nr hip(...), Rep. Hip. Nr (...), przed dniem wejścia w życie dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...) (Dz. U. nr(...) poz. 279), w całości stanowiła własność W. W. (1) z domu N., córki M. i S., przy czym nabyła ona tę nieruchomość w drodze działu spadku po rodzicach (M. i S. N.) (zaświadczenie Oddziału Hipotecznego Sądu Grodzkiego w Warszawie z dnia 6 kwietnia 1948 r. k. 17, świadectwo Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w Warszawie z 25 sierpnia 1945 r. k. 18-21, zaświadczenie Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa X Wydziału Ksiąg Wieczystych z dnia 22 maja 2003 r. k. 168-173, fragment działu II księgi hipotecznej (...) k. 166-167, 195, kopie aktów notarialnych k. 175-194, k. 198-201, zaświadczenia (...) Opłat Stemplowych z 1934 r. k. 196-197).

W dniu 13 maja 1948 r. wpłynął do sądu wniosek J. R. (1) o stwierdzenie zgonu F. W. W. (2), córki S. i M. z W. małżonków N., urodzonej w W. dnia 7 czerwca 1879 r. J. R. (1) udzieliła pełnomocnictwa adwokatowi do prowadzenia sprawy spadkowej po W. z N.. Postanowieniem z dnia 29 stycznia 1949 r. Sąd postanowił uznać F. W. W. (1) z d. N., córkę S. i M. z W., urodzoną (...) za zmarłą, a datę zgonu ustalił na 9 maja 1946 r. (wniosek o stwierdzenie zgonu k. 519, pełnomocnictwo k. 520, odpis aktu urodzenia k. 521-522, postanowienie Sądu Grodzkiego w Warszawie z 29 stycznia 1949 r. (...) k. 529).

Spadek po F. W. W. (1) z d. N. (W. W. (1) z d. N.), córce S. i M. z d. W., urodzonej (...), a zmarłej w dniu 9 maja 1946 r., nabyli na podstawie ustawy: siostra J. R. (2) z d. N. oraz bratanek F. N. (1), po 1/2 części spadku każde z nich. Jedynym rodzeństwem F. W. W. (2) była siostra J. R. (1) i brat J. N. (2) (postanowienie Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy z dnia 8 grudnia 1995 r., sygn. akt III Ns 1786/95 k. 22-23, postanowienie Sądu Grodzkiego w Warszawie z 29 stycznia 1949 r. (...) (...) k. 529, zapewnienie spadkowe złożone w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku k. 737-738).

Spadek po F. N. (1), zmarłym w dniu 10 czerwca 1966 r. nabyli: żona D. N., córka H. W. i córka J. N. (1) oraz syn M. N. (2), po 1/4 części spadku każde z nich (postanowienie Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy z dnia 8 grudnia 1995 r. sygn. akt III Ns 1786/95 k. 22-23).

Spadek po D. N., zmarłej w dniu 18 czerwca 1980 r., nabyły dzieci: H. W., J. N. (1) oraz M. N. (2), po 1/3 części spadku każde z nich (postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie z dnia 26 lutego 1998 r. sygn. akt I Ns 2398/97, k. 24).

Spadek po J. R. (1), zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy z dnia 27 maja 1991 r. sygn. akt II Ns 1242/91, nabyła w całości córka A. F.. Spadek po A. F., na mocy testamentu własnoręcznego z dnia 28 października 2003 r., zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie z dnia 21 października 2005 r. sygn. akt I Ns 699/05, nabył w całości M. S. (dane wynikające z decyzji Prezydenta(...) W. nr (...) z dnia 21 lipca 2015 r. k. 290-292 v.).

W związku z powyższym obecnie prawa i roszczenia do przedmiotowej nieruchomości przysługują: M. N. (1) w 1/6, H. W. – w 1/6, J. W. N. – w 1/6 i M. S. – w 1/2.

Nieruchomość (...), położona przy ul. (...) została objęta działaniem dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...) (Dz. U. nr (...) poz. 279, dalej również dekret (...)) (okoliczność niesporna). Z dniem wejścia w życie dekretu (21 listopada 1945 r.) nieruchomość stała się z mocy prawa własnością Gminy (...)

W., która objęła grunt w posiadanie w dniu 23 stycznia 1948 r., tj. z dniem ukazania się ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym (...) Rady Narodowej i Zarządu Miejskiego (...) W.. Następnie nieruchomość przeszła na własność Skarbu Państwa, na podstawie art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz. U. Nr 14, poz. 130). Z dniem 27 maja 1990 r. grunt stał się własnością Związku (...) – (...) W., co potwierdził Wojewoda (...) decyzją nr (...) z dnia 26 czerwca 1991 r.

Decyzją Zarządu Związku (...) - (...) W. (...) (znak: (...)) z dnia 29 czerwca 1993 r. stwierdzono nabycie z dniem 5 grudnia 1990 r. na 99 lat prawa wieczystego użytkowania przedmiotowej działki przez Miejskie Przedsiębiorstwo (...). Miejskie Przedsiębiorstwo (...) zostało przekształcone w spółkę Hotele (...) sp. z o.o. Na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 15 marca 2002 r. o ustroju (...) W. (Dz. U. Nr 41, poz. 361 zez m.) grunt ten przeszedł na własność (...) W.. (...) sp. z o.o. aktem notarialnym z dnia 2 lipca 2004 r. sprzedały prawo użytkowania wieczystego i własność stanowiącego odrębną nieruchomość budynku na rzecz A. i V. J. (decyzja Zarządu Związku (...) - (...) W. Nr (...) k. 33-37, dane wynikające z decyzji Ministra Transportu i Budownictwa z dnia 13 stycznia 2006 r. k. 38-42, wypis z księgi wieczystej KW nr (...) k. 475-485 v., zaświadczenie Wydziału Polityki Budowlanej Zarządu Miejskiego w (...) z dnia 28 grudnia 1949 r. k. 510, dane wynikające z decyzji Prezydenta (...) W. nr (...) z dnia 21 lipca 2015 r. k. 290-292 v.).

W dniu 30 listopada 1945 r. Wojewódzki Oddział Tymczasowego Zarządu Państwowego wprowadził J. R. (1) w posiadanie całej nieruchomości położonej w W. przy ul. (...) nr hip (...) i (...) składającej się z murowanego domu mieszalnego w stanie zniszczonym. Według materiałów inwentaryzacyjnych (...) z 1945 r. na przedmiotowej nieruchomości znajdował się budynek stary, murowany, mieszkalny o trzech kondygnacjach (protokół k. 425). W dniu 12 kwietnia 1948 r., z zachowaniem 6-miesięcznego terminu (objęcie gruntu w posiadanie przez gminę nastąpiło w dniu 23 stycznia 1948 r.), J. R. (1) złożyła wniosek o przyznanie prawa własności czasowej tego gruntu zgodnie z art. 7 ust. 1 dekretu (wniosek dekretowy z 12 kwietnia 1948 r. k. 25). W latach 1946-1950 z powodu złego stanu technicznego budynków i zagrożenia bezpieczeństwa, budynki w części zostały rozebrane, a ówcześni mieszkańcy zostali eksmitowani.

Pismem z dnia 2 lipca 1949 r. Szef Departamentu Budownictwa Ministerstwa Obrony Narodowej wskazał Zarządowi Miejskiemu (...) W., że zamierza w 1949 r. rozpocząć prace przygotowawcze – odgruzowanie i oczyszczenie na terenie posesji (...) i (...), znajdujące się w granicach osi S.. W związku z powyższym poproszono o przekazanie w/w terenów dla budowy gmachów wojskowych i wydanie odpowiedniej promesy (pismo z 2 lipca 1949 r. k. 426). W 1950 r. Ministerstwo Obrony Narodowej – Kierownictwo (...) prowadziło na terenie nieruchomości odbudowę zabytkowego obiektu – 2 piętrowego budynku hotelowego o trzech frontach. W 1959 r. dla (...) Przedsiębiorstw (...) wydano decyzję dotyczącą rozbudowy Hotelu (...), znajdującego się na nieruchomości (dane wynikające z decyzji Ministra Transportu i Budownictwa z 10 grudnia 2007 r. k. 44-49).

W dniu 10 kwietnia 1962 r. orzeczeniem administracyjnym Prezydium Rady Narodowej (...) W. nr (...) odmówiono ustanowienia na rzecz W. W. (2) prawa wieczystego użytkowania do gruntu nieruchomości (...), położonej przy ul. (...), nr hip. (...) i (...). W uzasadnieniu wskazano, że na podstawie planu zagospodarowania przestrzennego teren nieruchomości (...) przy ul. (...) przeznaczony został pod użyteczność publiczną. Wskazano, że ponieważ korzystanie przez wnioskodawcę z gruntu nie da się pogodzić z przeznaczeniem terenu według planu zagospodarowania przestrzennego, Prezydium Rady Narodowej w (...) W. nie może przyznać wnioskodawcy prawa wieczystego użytkowania (orzeczenie administracyjne Prezydium Rady Narodowej (...) W. z 10 kwietnia 1962 r., k.26-28).

W dniu wydania powyższego orzeczenia administracyjnego, obowiązywał Miejskowy plan zagospodarowania przestrzennego, zatwierdzony uchwałą (...) (...) – Komitetu Wykonawczego z dnia 29 maja 1948 r., ogłoszony w Monitorze Polskim z 1948 r. nr (...), poz. (...) w dniu 12 czerwca 1948r. Cały teren objęty planem przeznaczony został pod budynki i urządzenia użyteczności publicznej oraz budownictwo społeczne, place publiczne, parki, skwery, ogrody i inne linie komunikacyjne wraz z urządzeniami pomocniczymi (co do obowiązywania planu por. rozważania, opinia biegłego geodety J. B. k. 539-542, fragment mapy Miejskowego Planu zagospodarowania przestrzennego zatwierdzonego uchwałą (...) (...) W. z 29 maja 1948 r. k. 550).

Po rozpoznaniu odwołania J. R. (1) od powyższego orzeczenia, decyzją z dnia 13 czerwca 1962 r. nr (...) Minister Gospodarki Komunalnej utrzymał w mocy w/w orzeczenie dekretowe Prezydium Rady Narodowej (...) W. z dnia 10 kwietnia 1962 r. (pismo Ministra Gospodarki Komunalnej nr (...) z 10 kwietnia 1962 r. k.29-31).

Prezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast decyzją z dnia 30 listopada 2001 r. (...), po rozpoznaniu wniosku A. F. – odmówił stwierdzenia nieważności decyzji Ministerstwa Gospodarki Komunalnej z dnia 13 czerwca 1962 r., uznając, iż decyzją tą nie naruszono prawa w sposób rażący. Po ponownym rozpatrzeniu sprawy, decyzją z dnia 26 kwietnia 2002 r. (...) Prezes Urzędu Mieszkalnictwa i (...) Miast utrzymał w mocy swoją poprzednią decyzję z dnia 30 listopada 2001 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 15 kwietnia 2004 r., sygn. akt I SA 1292/02 uchylił zaskarżoną decyzję Prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast z dnia 26 kwietnia 2002 r. oraz decyzję z dnia 30 listopada 2001 r. z powodu skierowania decyzji Prezydium Rady Narodowej (...) W. z dnia 10 kwietnia 1962 r. do osoby nieżyjącej - W. W. (4) i prowadzenia postępowania zakończonego decyzją Ministra Gospodarki Komunalnej bez udziału drugiego spadkobiercy – F. N. (2) (dane wynikające z decyzji Ministra Transportu i Budownictwa z 13 stycznia 2006 r. k. 38-42).

Decyzją z dnia 13 stycznia 2006 r. (...) Minister Transportu i Budownictwa, na podstawie art. 156 § 1 pkt 2, art., 157 § 1 i 2 oraz art. 158 § 1 k.p.a., stwierdził nieważność orzeczenia administracyjnego Prezydium Rady Narodowej (...) W. z dnia 10 kwietnia 1962 r. oraz utrzymującej go w mocy decyzji Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 13 czerwca 1962 r., odmawiających przyznania prawa własności czasowej do gruntu nieruchomości (...) położonej przy ul. (...), ozn. nr hip. (...) i (...). W uzasadnieniu wskazano, że orzeczenia administracyjne Ministerstwa Gospodarki Komunalnej oraz Prezydium Rady Narodowej (...) W. wydane zostały z rażącym naruszeniem ówczesnie obowiązującego art. 6 ustawy - Przepisy ogólne prawa cywilnego oraz art. 7, 10, 77 i 80 k.p.a., polegającym na rozstrzygnięciu co do praw zmarłej już właścicielki nieruchomości (decyzja Ministra Transportu i Budownictwa w z dnia 13 stycznia 2006 r. k. 38-42).

Po ponownym rozpatrzeniu sprawy Minister Infrastruktury decyzją nr (...) wydaną w dniu 10 grudnia 2007 r. utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję Ministra Transportu i Budownictwa z 13 stycznia 2006 r. W uzasadnieniu wskazał m.in., że mając na uwadze wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z dnia 15 kwietnia 2004 r., którym organ jest związany, iż decyzja dekretowa z 10 kwietnia 1962 r. oraz utrzymująca ją w mocy decyzja z 13 czerwca 1962 r. wydane zostały z rażącym naruszeniem także przepisu art. 7 ust. 1 dekretu z dnia 26 października 1945 r. (decyzja Ministra Infrastruktury z dnia 10 grudnia 2007 r. k. 44-49).

Wyrokiem z dnia 9 lipca 2008, sygn. akt I SA/Wa 236/08 Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. oddalił skargę A. J. na w/w decyzję Ministra Infrastruktury. Skarga kasacyjna A. J. od powyższego wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. oddalona została wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 23 września 2009 r. sygn. akt I OSK 1321/08 (wyrok NSA z dnia 23 września 2009 r. k. 50-61).

Powodowie w dniu 16 listopada 2009 r. powtórnie złożyli wniosek o oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości hip. Nr (...) i (...) położonej w W. przy ul. (...), na ich rzecz po 1/6 części (wniosek o ustanowienie prawa własności czasowej z dnia 16 listopada 2009 r. k. 62-65). Postanowieniem z dnia 28 sierpnia 2010 r., nr (...) postępowanie przed Prezydentem (...) W. zostało zawieszono do czasu zakończenia postępowania przed Samorządowym Kolegium Odwoławczym w W. o stwierdzenie nieważności decyzji Zarządu Związku (...) - (...) W. Nr (...) (znak: (...)) z dnia 29 czerwca 1993 r. stwierdzającej nabycie z dniem 5 grudnia 1990 r. na 99 lat prawa wieczystego użytkowania przedmiotowej działki przez Miejskie Przedsiębiorstwo (...) (postanowienie Prezydenta (...) W. z dnia 26 sierpnia 2010 r. k. 66-68).

Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W. decyzją z dnia 6 grudnia 2011 r. nr (...) stwierdziło, że decyzja Zarządu Związku (...) - (...) W. nr (...) z dnia 29 czerwca 1993 r., w części dotyczącej nieruchomości oznaczonych nr hip. (...)i (...) została wydana z naruszeniem prawa, jednakże nie można stwierdzić jej nieważności z powodu wywołania przez tę decyzję nieodwracalnych skutków prawnych (decyzja SKO w W. z dnia 6 grudnia 2011 r. k. 69-73). Decyzją z dnia

30 kwietnia 2012 r. nr (...) Samorządowe Kolegium Odwoławcze utrzymało w mocy decyzję (...) z 6 grudnia 2011 r. (decyzja SKO w W. z dnia 30 kwietnia 2012 r. k. 759-763).

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 18 stycznia 2013 r., sygn. akt I SA stycznia SA/WA 1287/12 oddalił skargę na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego z 30 kwietnia 2012 r. nr (...) (wyrok SA w Warszawie z 18 stycznia 2013 r. k. 249-253). Naczelny Sąd Administracyjny wyrokiem z dnia 21 stycznia 2015 r., sygn. akt I OKS 1093/13 oddalił skargę kasacyjną od wyroku Wojewódzkiego Sadu Administracyjnego w Warszawie z dnia 18 stycznia 2013 r., sygn. akt I SA/WA 1287/12 (wyrok NSA z dnia 21 stycznia 2015 r., I OSK 1093/13 k. 308-314 Verte).

Po podjęciu zawieszono postępowania, Prezydent (...) W. ostateczną decyzją nr (...) z 21 lipca 2015 r., po rozpoznaniu wniosku dekretowego, odmówił M. S. oraz powodom ustanowienia prawa użytkowania wieczystego gruntu pochodzącego z dawnej nieruchomości hip. Nr (...) i (...), wchodzącego obecnie w skład działki ewidencyjnej nr (...) z obrębu(...). W uzasadnieniu wskazano, że doszło do ustanowienia prawa użytkowania wieczystego na rzecz osób trzecich – V. i A. J., co stanowi negatywną przesłankę do pozytywnego rozpatrzenia wniosku dawnego właściciela o przyznanie prawa własności czasowej. W uzasadnieniu decyzji organ nie stwierdził braku przesłanek do zastosowania art. 7 ust. 2 dekretu. Decyzja jest ostateczna (decyzja Prezydenta(...))W. nr (...) z dnia 21 lipca 2015 r. wraz z adnotacją, że jest ostateczna k. 290-292 v., okoliczność bezsporna).

Pismem z dnia 22 września 2015 r. Prezydent (...) W. poinformował pełnomocnika powodów, że (...) W. nie oferowało i nie oferuje powodom gruntu o którym mowa w art. 7 ust. 4 dekretu (...) (pismo k. 285).

Poprzednicy prawni powodów na początku lat 60-tych XX w. posiadali wobec Skarbu Państwa nieuregulowane zobowiązanie podatkowe w wysokości 465.229,81 zł. Na podstawie postanowienia Sądu Powiatowego dla Warszawy Pragi w Warszawie Wydziału III Ksiąg Publicznych z dnia 11 września 1961 r. dokonano wpisu hipoteki przymusowej w tej kwocie w księdze „(...)”. Postanowieniem tego Sądu z dnia 31 sierpnia 1962 r. wydanym na wniosek Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej (...), dokonano wykreślenia wpisanej hipoteki przymusowej w kwocie 465.229,81 zł zapisanej na rzecz Skarbu Państwa w dziale IV wykazu ww. księgi (pismo Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej (...) z dnia 16 października 1968 r. k. 779, zaświadczenie Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa X Wydziału Ksiąg Wieczystych z dnia 22 maja 2003 r. k. 168-170).

Pismem z dnia 23 grudnia 2008 r. powodowie złożyli w Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie wniosek o zawezwanie Skarbu Państwa - Ministra Infrastruktury i (...) W. - Prezydenta (...) W. do zawarcia ugody w przedmiocie zaspokojenia roszczeń powodów o odszkodowanie z tytułu utraty praw do nieruchomości położonej dawniej w W. przy ul. (...), poprzez solidarną zapłatę kwoty 15.000.000 zł, tj. kwot po 5.000.000 zł na rzecz każdego z powodów. Posiedzenie ugodowe odbyło się w dniu 23 lutego 2009 r., do zawarcia ugody nie doszło (wniosek powodów do zawezwania do próby ugodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. k. 74-77, protokół posiedzenia z dnia 23 lutego 2009 r. sygn. akt VI Co 11/09 k. 78).

Obecnie przedmiotowa nieruchomość wchodzi w skład działki ewidencyjnej nr (...) w obrębie(...) położonej przy Placu (...). Zabudowana jest 3 kondygnacyjnym zabytkowym budynkiem – Hotel (...) o pow. użytkowej 4.548 m<sup>(2)</sup>, wpisanym do rejestru zabytków prowadzonego przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Dla nieruchomości w Sądzie Rejonowym dla Warszawy Mokotowa X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta nr KW nr (...). Nieruchomość stanowi mienie komunalne, będące własnością (...) W., a użytkownikami wieczystymi gruntu i właścicielami budynku stanowiącego odrębną od gruntu nieruchomość są małżonkowie A. i V. J.. Grunt dawnej nieruchomości hipotecznej oznaczonej nr (...) w planie z 1931 r. przeznaczony był pod zabudowę zwartą, jak dla strefy (...) o 5 lub 6 kondygnacjach; w planie z 1948 r. przeznaczony był pod budynki i urządzenia użyteczności publicznej oraz budownictwo społeczne, place publiczne, parki, skwery, ogrody oraz drogi i inne linie komunikacyjne wraz z urządzeniami pomocniczymi; w planie z 1961 r. przeznaczony był na usługi komunalne (opinia biegłego geodety J. B. k. 539-551, wypis z księgi wieczystej KW nr (...) k. 475-485 Verte, wydruk z portalu geomapy k. 473-474, informacja ze zbioru danych bazy (...) k. 545-548, fotokopie k. 605, dokumenty zawarte w aktach Ministerstwa, których kserokopie przedłożono do akt sprawy k. 503-504). Aktualnie przedmiotowa nieruchomość nie jest objęta

żadnym obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z ustaleniami Studium (...) W., przyjętego uchwałą nr (...) Rady (...) W. z 10 października 2006 r. nieruchomości położona jest na terenie oznaczonym (...) jako teren usług administracji z dopuszczeniem funkcji towarzyszących funkcji podstawowej (dane wynikające z decyzji Prezydenta (...) W. nr (...) z dnia 21 lipca 2015 r. k. 290-292 Verte ).

Wartość rynkowa prawa użytkowania wieczystego gruntu nieruchomości (...) ozn. hip. (...)i (...), stanowiącego obecnie działkę ewidencyjną nr (...) z obrębu (...) o powierzchni 2.339 m<sup>(2)</sup>, według jej stanu i przeznaczenia określonego:

- w planie z dnia 11 sierpnia 1931 r., a cen dzisiejszych wynosi 20 056 925 zł;
- w planie z dnia 29 maja 1948 r., a cen dzisiejszych wynosi 17 692 192 zł;
- w planie z dnia 31 stycznia 1961 r., a cen dzisiejszych wynosi 16 501 645 zł (opinia główna i uzupełniające opinie pisemne oraz ustna biegłego rzeczoznawcy majątkowego S. S. (2) k. 579-605, 635-639, k. 786-788 – 00:04:22-00:38:11).

Sąd nie uwzględnił wniosku strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa na okoliczność ustalenia kosztów rozbiórki budynku zniszczonego w czasie wojny, usytuowanego na nieruchomości. Wziął pod uwagę, że w sprawie brak jest wystarczających informacji o podmiotach dokonujących rozbiórki tego budynku, a w szczególności by rozbiórka ta była dokonywana na koszt Skarbu Państwa. Ponadto gdyby nawet uznać, że to Skarb Państwa poniósł koszty rozbiórki budynku, to koszty te w jakiejś mierze, o ile nie w całości, skompensowane zostały wartością uzyskanych z rozbiórki materiałów budowlanych, które mogły zostać przeznaczone na kolejną inwestycję. Pozwany ponadto nie wskazał na podstawie jakiego materiału dowodowego biegły miałby dokonać wyceny prac rozbiórkowych. To nie rolą biegłego jest poszukiwanie dowodów, a jedynie wyjaśnienie zagadnień na podstawie zebranych już dowodów. Skoro nie wiadomo jakie prace były potrzebne do dokonania rozbiórki to dowód ten nie zasługiwał na uwzględnienie. Nadto zdaniem Sądu, brak jest tożsamości zdarzenia z którego powodowie wywodzą szkodę oraz kosztów rozbiórki, co uniemożliwia dokonanie kompensacji.

Mając na względzie, że hipoteka przymusowa w kwocie 465.229,81 zł zapisana na rzecz Skarbu Państwa w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości została wykreślona (co zdaniem Sądu świadczy o spłaceniu zobowiązania podatkowego), Sąd oddalił też wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność określenia aktualnej wartości zobowiązania podatkowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

H. W., J. N. (1) i M. N. (1) dochodzili w niniejszej sprawie zapłaty odszkodowania – jako następcy prawni dawnej właścicielki nieruchomości (...) położonej przy ul. (...), oznaczonej nr hip. (...)i (...) o pow. 2.339 m<sup>2</sup> (wchodzącej obecnie w skład działki ew. (...) z obrębu (...) położonej przy ul. (...)) z tytułu odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego Skarbu Państwa – Ministra Infrastruktury i Budownictwa za szkodę, jaką ponieśli w związku z wydaniem wadliwego orzeczenia Prezydium Rady Narodowej w (...)W. z dnia 10 kwietnia 1962 r. odmawiającego dotychczasowej właścicielce przyznania prawa własności czasowej do gruntu (obecnie użytkowania wieczystego) przedmiotowej nieruchomości. Orzeczenie to zostało utrzymane w mocy decyzją Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 13 czerwca 1962 r. Ostatecznie w niniejszym postępowaniu powodowie dochodzili odszkodowania w kwotach po 3 342 820,60 zł. W związku z tym, że zdarzenia prawne, które powodowie wskazywali jako źródło szkody (decyzja odmawiająca dotychczasowej właścicielce prawa do własności czasowej gruntu z 10 kwietnia 1962 r. i utrzymująca ją w mocy decyzja z 13 czerwca 1962 r.), miały miejsce przed dniem 1 września 2004 r., natomiast wydanie decyzji nadzorczych stwierdzających wadliwość ww. decyzji miało miejsce odpowiednio w dniu 13 stycznia 2006 r. oraz w dniu 10 grudnia 2007 r., a więc po dniu 1 września 2004 r., zastosowanie w niniejszej sprawie znajduje art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. (por. uchwałę Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r., sygn. akt: III CZP 112/10, OSNC 2011/7-8/75). Zgodnie z art. 160 § 1 k.p.a., stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służy roszczenie o odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę, chyba że ponosi ona winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie. Zgodnie z brzmieniem

art. 160 § 2 k.p.a. do odszkodowania stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, z wyłączeniem art. 418 tego kodeksu. W myśl art. 160 § 3 k.p.a., odszkodowanie przysługuje co do zasady od organu, który wydał decyzję z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a.

Niezasadny był w ocenie Sądu zarzut pozwanego co do braku legitymacji czynnej powodów. Powodowie - wbrew twierdzeniu pozwanego - wykazali, że są spadkobiercami byłej właścicielki przedmiotowej nieruchomości – W. W. (5). Złożyli do akt prawomocne postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, z których wynika, że przysługują im udziały w prawach i roszczeniach do odszkodowań związanych z dawną nieruchomością hipoteczną oznaczoną nr (...) i (...) przy ul. (...) w W., które nabyli w wyniku dziedziczenia. Z przedstawionych zaświadczeń wydziałów hipotecznych Sądu Grodzkiego (k.17), Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa (k. 168-173) i Sądu Okręgowego w Warszawie (k. 18-21), fragmentu działu II księgi hipotecznej Nr. (...) (k. 166-167, k. 195), aktów notarialnych (k. 175-194, k. 198-201, 521-522), zaświadczenia Urzędu Opłat Stemplowych z 1934 r. (k.197) i kopii aktu urodzenia (k. 521-522), wynika, że W. W. (5), córka S. i M. z W. małżonków N. ur. (...) jest tą samą osobą co F. W. W. (5). Zasadne jest stanowisko powodów, że dawna właścicielka nieruchomości używała imion zamiennie. Tożsamość ww. potwierdza w szczególności odpis aktu urodzenia F. W. z d. N. W., sporządzony w 1938 r. /k. 521/, gdzie wskazano jako stawającą F. W. z N., która podpisała się pod aktem używając jako pierwszego imienia W.. W aktach notarialnych do których stawała dawna właścicielka wskazywała ona, że posługuje się imieniem W. i mimo, że w świetle aktu urodzenia jej imiona to F. W., wydziały hipoteczne sądów jako właściciela wpisały W. W. (2). O tym, że była to ta sama osoba świadczy zbieżność imion (choć w odmiernej kolejności) i nazwisk (w tym nazwiska rodowego), identyczne dane rodziców. Słusznie podnosiła strona powodowa, że w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po F. W. W. (2) złożono zapewnienie spadkowe, z którego wynika, że nie miała ona innego rodzeństwa poza bratem J. N. (2) i siostrą J. R. (1). Jedynie w sytuacji gdyby miała siostrę bliźniaczkę (zbieżne dane rodziców i daty urodzenia) to można byłoby przyjąć, że F. W. i W. F. to dwie różne osoby. Tymczasem treść zapewnienia spadkowego wyklucza taką możliwość. Podnieść należy, że również organy władzy wydając kolejne decyzje administracyjne i wyroki nie kwestionowały tożsamości F. W. W. (2) i W. W. (2), ani przysługującego jej prawa własności ww. nieruchomości. Podsumowując, z zebranych w sprawie dowodów jednoznacznie wynika, że W. F./F. W. W. (1) z domu N. była właścicielką nieruchomości położonej przy ul. (...) w W. oznaczonej nr hip. (...) i (...), Rep. H.. (...).

Zgodnie z art. 7 ust. 1 dekretu (...), dotychczasowy właściciel gruntu, prawni następcy właściciela, będący w posiadaniu gruntu, lub osoby prawa jego reprezentujące, a jeżeli chodzi o grunty oddane na podstawie obowiązujących przepisów w zarząd i użytkowanie - użytkownicy gruntu mogli w ciągu 6 miesięcy od dnia objęcia w posiadanie gruntu przez gminę zgłosić wnioski o przyznanie na tym gruncie jego dotychczasowemu właścicielowi prawa wieczystej dzierżawy z czynszem symbolicznym lub prawa zabudowy za opłatą symboliczną. Objęcie gruntu przy ul. (...) w trybie dekretu (...) przez gminę (...) W. nastąpiło w dniu 23 stycznia 1948 r. J. R. (1) (jako spadkobierczyni dawnej właścicielki) złożyła wniosek dekretowy w dniu 12 kwietnia 1948 r., a zatem z zachowaniem 6-miesięcznego terminu. Wniosek został przyjęty, rozpoznano go odmownie (orzeczenie administracyjne z 1962 r.). Jednocześnie z opinii biegłego geodety J. B. jednoznacznie wynika, że dawna nieruchomość (...) przy ul. (...) nr hip.(...) wchodzi obecnie w skład działki ew. nr (...) z obrębu (...) przy Placu (...) w W. (k.539 i n.), tj. nieruchomości za którą powodowie domagają się odszkodowania. W tym stanie rzeczy należało przyjąć, że powodowie nabyli w wyniku dziedziczenia roszczenia po 1/6 (łącznie 1/2) udziału w dawnej nieruchomości (...) przy ul. (...) w W..

Okoliczność, że poprzednicy prawni powodów nie byli stroną postępowania dekretowego również nie uzasadniała przyjęcia, że powodom nie przysługuje legitymacja czynna. Kwestię tę rozstrzygnął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 21 czerwca 2012 r. sygn. akt III CZP 28/12 wskazując, że „Osoby niebiorące udziału w postępowaniu zakończonym wydaniem decyzji z naruszeniem prawa określonym w art. 156 § 1 k.p.a. są również uprawnione do dochodzenia odszkodowania na podstawie art. 160 § 1 k.p.a.”. Sąd Okręgowy to stanowisko w pełni podzielił.

Rozpoznając niniejszą sprawę o odszkodowanie na podstawie art. 160 k.p.a. Sąd był związany decyzjami nadzorczymi Ministra Transportu i Budownictwa z dnia 13 stycznia 2006 r. (którą stwierdzono nieważność orzeczenia administracyjnego z dnia 10 kwietnia 1962 r. Prezydium Rady Narodowej (...) W. i orzeczenia Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 13 czerwca 1962 r.) oraz Ministra Infrastruktury z dnia 10 grudnia 2007 r. Sąd był związany również

decyzją Prezydenta (...) W. z dnia 21 lipca 2015 r., na mocy której odmówiono ustanowienia na rzecz powodów i M. S. prawa użytkowania wieczystego w odniesieniu do przedmiotowej nieruchomości /k.290-292v/. Tym samym na etapie wyrokowania niezasadny był zarzut pozwanego co do przedwczesności powództwa z uwagi na nierozpoznanie wniosku dekretowego.

Strona powodowa wykazała również przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego.

Bezprawność decyzji dekretowej z dnia 10 kwietnia 1962 r., której wydanie stanowiło źródło szkody doznanej przez poprzedników prawnych powodów oraz utrzymującej w mocy tą decyzję - decyzji z 13 czerwca 1962 r. - została wykazana decyzją nadzorczą Ministra Transportu i Budownictwa z 13 stycznia 2006 r., utrzymaną w mocy decyzją Ministra Infrastruktury z 10 grudnia 2007 r. Stwierdzenie nieważności decyzji administracyjnej stanowi wypełnienie podstawowej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej przewidzianej w art. 160 § 1 k.p.a., nie przesądza jednak w sposób wiążący dla sądu o istnieniu pozostałych przesłanek odpowiedzialności wynikających z Kodeksu cywilnego, w szczególności istnieniu normalnego związku przyczynowego pomiędzy wadliwą decyzją a dochodzoną szkodą. W związku z tym przyjmowanie i stosowanie w tym zakresie jakiegokolwiek automatyzmu odpowiedzialności jest niedopuszczalne (wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2008 r., IV CSK 5/08 i wyrok SN z dnia 6 lutego 2004 roku, II CK 433/02). Dla stwierdzenia istnienia przesłanki normalnego związku przyczynowego pomiędzy wadliwą decyzją a dochodzoną szkodą, nieodzowne jest przeprowadzenie oceny, o której mowa w art. 361 § 1 k.c., czy szkoda nastąpiłaby także wtedy, gdyby wadliwa decyzja była zgodna z prawem (uchwała SN z dnia 21 marca 2003 r., III CZP 6/03, OSNC 2004/1/4).

Powodowie na skutek wadliwej decyzji, którą odmówiono dawnej właścicielce przyznania prawa własności czasowej do gruntu przy ul. (...) oznaczonej hip. (...) i (...), ponieśli rzeczywistą szkodę, rozumianą jako powstałą wbrew woli poszkodowanego różnicę między stanem majątkowym ukształtowanym przez wadliwy akt administracyjny, a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (tak Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1963 r., OSNCP 1964, nr 7-8, poz. 128 czy też w wyroku z dnia 16 kwietnia 2002 r. w sprawie V CKN 960/00 oraz z dnia 15 listopada 2002 r. w sprawie V CKN 1325/00). Szkodę rzeczywistą (damnum emergens), jaką ponieśli powodowie stanowi uszczerbek majątkowy, który powstał na skutek niezaspokojenia uprawnienia do przyznania prawa własności czasowej (obecnie użytkowania wieczystego) ich poprzednikom prawnym, a której wysokość wyznacza wartość tego prawa. Dodać należy, że szkoda ta ma charakter nieodwracalny ze względu na rozdysponowanie gruntu na rzecz osób trzecich. Przesądziło to o odmowie w dniu 21 lipca 2015 r. uwzględnienia wniosku dekretowego po ponownym jego rozpoznaniu wskutek stwierdzenia nieważności uprzedniej decyzji dekretowej /k.290-292v/. Nie istnieje już więc możliwość ustanowienia na rzecz powodów prawa użytkowania wieczystego do przedmiotowej nieruchomości.

Rozstrzygnięcie o istnieniu adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy tak rozumianą szkodą, a zdarzeniem ją powodującym (tj. decyzją z dnia 10 kwietnia 1962 r.) Sąd Okręgowy poprzedził oceną, czy szkoda nastąpiłaby także wtedy, gdyby zapadła decyzja zgodna z prawem (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 6 lutego 2004 r., II CK 433/02). Na tak postawione pytanie Sąd udzielił odpowiedzi przeczącej. Alternatywnym zachowaniem się właściwego organu w odpowiedzi na wniosek złożony na podstawie art. 7 dekretu byłaby decyzja przyznająca prawo własności czasowej gruntu. Zgodnie z aprobowanym przez Sąd orzecznictwem Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego art. 7 ust. 2 dekretu z dnia 26 października 1945 r. był źródłem obowiązku gminy, a następnie Państwa i odpowiadającego mu uprawnienia byłego właściciela do domagania się ustanowienia tego prawa w drodze decyzji administracyjnej (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lutego 1995 r., III ARN 83/94, OSNAPUS z 1995 r., nr 12, poz. 142 i Naczelny Sąd Administracyjny w uchwale z dnia 14 października 1996 roku, OPK 19/96, ONSA z 1997 roku, nr 2, poz. 56). W rozpoznawanej sprawie istotne jest to, że decyzja nadzorczą stwierdzająca nieważność orzeczenia administracyjnego stworzyła stan prawny, w którym nie ma decyzji odmawiającej poprzednikom prawnym powodów przyznania prawa własności czasowej do gruntu.

W orzecznictwie ugruntowany został pogląd, zgodnie z którym zakres kognicji sądów powszechnych nie obejmuje oceny prawidłowości decyzji wydanych we właściwym postępowaniu administracyjnym przez kompetentne organy,



w tym także zgodności z prawem decyzji nadzorczych, stwierdzających nieważność decyzji administracyjnych albo też ich wydanie z naruszeniem prawa (uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 8 lutego 1971 r., III CZP 74/70 i z dnia 18 listopada 1982 r., III CZP 26/82; wyrok z dnia 6 lutego 2004 r., II CK 433/02; wyrok z dnia 6 czerwca 2009 r., I CSK 504/08; wyrok z dnia 4 marca 2010 r., I CSK 380/09). Na tle bogatego orzecznictwa dotyczącego rozstrzygania o zasadności wniosków z art. 7 ust. 1 dekretu (...), za powszechne należy uznać stanowisko, zgodnie z którym „kwestia badania, czy odmowa przyznania własności czasowej była uzasadniona w świetle uregulowań planu zabudowania obowiązującego w chwili wydania orzeczenia administracyjnego, uznanego następnie za nieważne, należy do drogi postępowania administracyjnego. Nie ma prawnie przewidzianych podstaw do analizowania jej w postępowaniu sądowym. Prowadziłoby to do niedopuszczalnego wkraczania w kompetencje zastrzeżone dla postępowania administracyjnego i do pozbawionej ustawowego umocowania kontroli przez sąd powszechny decyzji nadzorczej. Sąd nie może badać i ustalać, czy odmowa przyznania własności czasowej była uzasadniona” (tak Sąd Najwyższy z wyroku dnia 28 maja 2014 r., I CSK 419/13 i podobnie w wyroku z dnia 4 marca 2010 r., I CSK 380/09, w wyroku z dnia 19 maja 2011 r., I CSK 202/11). Z powyższego wynika, że zakres kompetencji Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, nie obejmował badania prawidłowości decyzji nadzorczej z dnia 13 stycznia 2006 r. i decyzji z dnia 10 grudnia 2007 r. Wyłączona w tym zakresie była także możliwość badania związku przyczynowego pomiędzy tą decyzją z doznaniem przez powodów wskazanej wcześniej szkody. Nie było zatem możliwe ustalenie w postępowaniu cywilnym, że wniosek dekretowy (który z naruszeniem przepisów nie został uwzględniony decyzją dekretową z dnia 10 kwietnia 1962 r.) nie był uzasadniony, czy też, że mógł nie zostać uwzględniony w dacie wydania powołanej decyzji. Konsekwencje wynikające ze związania sądów powszechnych decyzją nadzorczą wydaną przez właściwy organ, jak też wyłączenie z drogi postępowania cywilnego oceny zasadności wniosków, które były składane na podstawie art. 7 ust. 1 dekretu, nie pozwalało na ustalenie, że wniosek złożony przez poprzednika prawnego powodów nie zasługiwał na uwzględnienie. Związanie sądów powszechnych decyzjami nadzorczymi wydanymi w trybie administracyjnym, a także posiadanie wyłącznej kompetencji organów administracyjnych w zakresie oceny tych wniosków, jak uznał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 maja 2014 r., I CSK 419/13, wykluczały możliwość przyjęcia w sprawie opartej na art. 160 k.p.a., że wniosek z art. 7 ust. 1 nie zasługiwał na uwzględnienie. Decydujące znaczenie ma zaś rozstrzygnięcie zawarte w decyzji nadzorczej stwierdzającej nieważność decyzji dekretowej albo jej niezgodność z prawem. W tym stanie rzeczy wydanie w/w decyzji nadzorczej wykluczało możliwość przyjęcia, że korzystanie ze spornej nieruchomości przez poprzednika prawnego powodów nie dawało się pogodzić z przyjętym prawidłowo planem zagospodarowania przestrzennego w rozumieniu w art. 7 ust. 2 dekretu.

Treść uzasadnienia decyzji nadzorczej Ministra Transportu i Budownictwa z dnia 13 stycznia 2006 r. jak i utrzymującej ją w mocy decyzji Ministra Infrastruktury z 10 grudnia 2007 r. nie wskazuje, że istniały przeszkody by uwzględnić wniosek dekretowy. W decyzji z 10 grudnia 2007 r. powołując się na wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z dnia 15 kwietnia 2004 r. stwierdzono również, że decyzja dekretowa z 10 kwietnia 1962 r. oraz utrzymująca ją w mocy decyzja z 13 czerwca 1962 r. wydane zostały z rażącym naruszeniem przepisu art. 7 ust. 1 dekretu z dnia 26 października 1945 r. oraz art. 6 ustawy przepisy ogólne prawa cywilnego polegającym na rozstrzygnięciu co do praw osoby zmarłej właścicielki nieruchomości.

Kolejną decyzją, wydaną po ponownym rozpoznaniu wniosku, w której organ administracji publicznej odmówił ustanowienia na rzecz powodów prawa użytkowania wieczystego do gruntu, z uwagi na trwałe rozdysponowanie gruntu, nie stwierdzono braku przesłanek do zastosowania art. 7 ust. 2 dekretu. W odniesieniu do decyzji negatywnej istotne znaczenie ma określenie przyczyny odmowy uwzględnienia wniosku i tylko o tyle zachodziła potrzeba sięgnięcia do jej uzasadnienia. Taka sama sytuacja ma miejsce w odniesieniu do ustalania mocy wiążącej wyroku sądu oddalającego powództwo, uregulowanej w art. 365 § 1 k.p.c. Decyzja ta nie miała żadnego wpływu na decyzję nadzorczą, w szczególności nie spowodowała utraty jej mocy prawnej, ani nie usunęła jej z obrotu prawnego. Stan prawny wykreowany przez obie decyzje prowadzi do konstatacji, że nie istnieje decyzja administracyjna odmawiająca przyznania poprzednim właścicielom nieruchomości prawa własności czasowej lub prawa użytkowania wieczystego do gruntu z powodu braku przesłanek objętych art. 7 ust. 2 dekretu, jak też, że obecnie wykluczone jest ustanowienie takiego prawa. Nieruchomość przekazana została innemu podmiotowi. Decyzja Prezydenta (...) W. z dnia 21 lipca 2015 r. nie stanowi zatem zdarzenia niweczącego związek przyczynowy między wadliwą decyzją sprawczą a uszczerbkiem

w postaci niezyskania przez powodów prawa do gruntu. Nie było podstaw do obciążania powodów obowiązkiem wykazywania, że wniosek spełniał przesłanki objęte art. 7 ust. 2 dekretu i zostałyby uwzględnione.

Sąd Okręgowy stwierdził jednak również, przy przyjęciu założenia, że sąd powszechny jest uprawniony do badania czy wniosek dekretowy był uzasadniony czy też nie (a zatem, że sąd jest uprawniony do wkraczania w kompetencje organów administracyjnych, w tym kontrolowania decyzji administracyjnych), że powodowie wykazali zasadność wniosku dekretowego. Okoliczność terminowego złożenia przez J. R. (1) wniosku o przyznanie wieczystej dzierżawy zgodnie z art. 7 dekretu, nie była kwestionowana w toku niniejszego postępowania. Nie była również kwestionowana w toku postępowań administracyjnych prowadzonych przez Ministra Transportu i Budownictwa, a następnie Ministra Infrastruktury. Niesporne w tych postępowaniach administracyjnych było także to, że powodowie są następcami prawnymi dawnych właścicieli przedmiotowej nieruchomości.

Zgodnie z art. 7 ust. 2 dekretu (...), wniosek o przyznanie wieczystej dzierżawy podlegał uwzględnieniu, jeżeli korzystanie z gruntu przez dotychczasowego właściciela dało się pogodzić z przeznaczeniem gruntu według planu zabudowania. Zgodnie z ust. 4 i 5 powołanego artykułu, nieuwzględnienie wniosku, skutkowało zobowiązaniem gminy, w miarę posiadania zapasu gruntów, do zaofiarowania uprawnionemu na tych samych warunkach dzierżawę wieczystą gruntu równej wartości użytkowej, bądź prawo zabudowy na takim gruncie lub (ust. 5) uiszczeniem na rzecz uprawnionego odszkodowania. Z pisma na karcie 285 akt wynika, że (...) W. nie oferowało i nie oferuje powodom gruntu, o którym mowa w art. 7 ust 4 dekretu. Tym samym niezasadny był zarzut pozwanego co do przedwczesności powództwa. W toku postępowania pozwany nie udowodnił by poprzednikom prawnym powódki zaofiarowano jakiegokolwiek odszkodowanie.

Jeśli zaś chodzi o przesłankę zgodności korzystania z gruntu przez dotychczasowego właściciela z przeznaczeniem gruntu według planu zabudowania to ona również w ocenie Sądu I instancji była spełniona. Strony w toku postępowania nie były zgodne co do tego jaki plan zagospodarowania obowiązywał w chwili wydawania orzeczenia administracyjnego z 10 kwietnia 1962 r. Zdaniem strony powodowej był to Ogólny Plan Zagospodarowania (...) W. zatwierdzony przez Ministerstwo Robót Publicznych w dniu 11 sierpnia 1931 r., w którym nieruchomość przeznaczona została pod zabudowę zwartą o 5-6 kondygnacjach. Zdaniem strony pozwanej, obowiązującym w tej dacie planem był plan zatwierdzony w dniu 31 stycznia 1961 r. uchwałą nr (...) Prezydium Rady Narodowej(...)W., w którym nieruchomość przeznaczona została pod usługi komunalne. W dacie wydania orzeczenia administracyjnego z dnia 10 kwietnia 1962 r. dla przedmiotowej nieruchomości obowiązywał miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego(...) zatwierdzony przez (...) W. z dnia 29 maja 1948 r., która została ogłoszona w Monitorze Polskim z 1948 r. nr (...) w dniu 12 czerwca 1948 r. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego z 1948 r.(...) został uchwalony przez (...) W. w czasie obowiązywania ustawy z dnia 3 lipca 1947 r. o odbudowie (...) Plan ten został opublikowany w w/w Monitorze Polskim. Zgodnie z art. 3 ustawy o odbudowie (...) (Dz. U. Nr 52, poz. 268) do zakresu działania (...) W. należało zaś uchwalanie planów zagospodarowania przestrzennego (...) W. i (...) Zespołu Miejskiego. Zgodnie z art. 9 wskazanej ustawy, plany zagospodarowania przestrzennego (...) W. i (...) Zespołu Miejskiego uchwalone przez (...) W. uzyskiwały moc obowiązującą z dniem ogłoszenia w Monitorze Polskim. Prowadzi to do jednoznacznego wniosku, że miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego z 1948 r. (...) został uchwalony przez właściwy organ i opublikowany zgodnie z obowiązującą w dacie jego uchwalenia ustawą o odbudowie (...), a więc uzyskał moc obowiązującą zgodnie z prawem powszechnie obowiązującym.

O tym jaki plan był obowiązujący dla terenu obejmującego sporną nieruchomość w dacie wydawania orzeczenia dekretowego, przesądzała norma zawarta w w/w art. 9 ustawy z dnia 3 lipca 1947 r. o odbudowie m.st. Warszawy. Wspomniana ustawa była w 1961 r. (dacie uchwalania planu ze stycznia 1961 r.) aktem powszechnie obowiązującym. Za nieuprawniony uznać należy - zdaniem Sądu - pogląd, iż uchylona ona została z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 30 grudnia 1950 r. - o organizacji władz i instytucji w dziedzinie budownictwa (Dz. U. Nr 58, poz. 523). Brak jest bowiem w tej ustawie przepisu, który by o tej derogacji stanowił, a jej zakres przedmiotowy nie obejmuje materii uregulowanej w ustawie o odbudowie (...). W tej sytuacji nie ma również uzasadnionych podstaw do wnioskowania

o uchyleniu jej w sposób dorozumiany, zgodnie z zasadą *lex posterior derogat legi priori* czy też *lex specialis derogat legi generali*.

Sąd nie podzielił poglądu wyrażonego w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 3 sierpnia 2011 r., sygn. akt I OSK 1383/10, w którym wywodzono, że uchylenie ustawy o odbudowie (...) nastąpiło *per desuetudo* jeszcze w roku 1950, w konsekwencji utraty faktycznej i prawnej możliwości działania przez (...) W., a to w związku z późniejszymi zmianami w strukturze administracji centralnej i likwidacją (...), co nastąpiło na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 września 1950 r. w sprawie zniesienia(...) (Dz. U. Nr 42, poz. 375). Sam fakt utraty możliwości działania (...) W. i uchwalania po roku pięćdziesiątym planów zagospodarowania przestrzennego, jest niewystarczający do formułowania wniosków o derogowaniu z porządku prawnego ustawy z dnia 3 lipca 1947 r. Zwłaszcza w sytuacji gdy samo *ratio legis* tego aktu normatywnego, jakim była odbudowa miasta ze zniszczeń wojennych, z całą pewnością w 1950 r. nie utraciło i nie mogło jeszcze utracić na znaczeniu.

W ocenie Sądu podzielić należy pogląd wyrażony w orzecznictwie sądów administracyjnych, że stosowanie planu bądź zgodne z prawem ogłoszenie jego nowelizacji nie wystarczają do uznania, że plan w pierwotnej treści był prawidłowo ogłoszony (wyroki WSA w Warszawie z dnia 17 czerwca 2005 r. I SA/Wa 673/04, z dnia 1 lutego 2011 r. I SA/Wa 1300/10, z dnia 3 lutego 2011 r. I SA/Wa 1394/10). Tym samym Sąd nie zgadza się z twierdzeniem pozwanego, że stosowanie i nowelizacja planu z 1961 r. czy też jego uchylenie uzasadniają przyjęcie, że plan był prawidłowo ogłoszony, a tym samym, że w dacie wydania orzeczenia administracyjnego był planem obowiązującym.

Zdaniem Sądu, również treść art. 40 ustawy z dnia 31 stycznia 1961 o planowaniu przestrzennym (Dz.U. nr 7 poz. 47), która obowiązywała od dnia 14 sierpnia 1961 r., nie oznacza, że plan ze stycznia 1961 r. miał moc obowiązującą w dacie wydania pierwotnej decyzji dekretovej. Zgodnie z tym przepisem plany zagospodarowania przestrzennego miast, osiedli i wsi, zatwierdzone przed wejściem w życie niniejszej ustawy są miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego w rozumieniu niniejszej ustawy. Regulacja ta wyjaśnia jedynie, że wskazane plany są planami miejscowymi, ale przepis ten nie oznacza, że automatycznie mają one moc powszechnie obowiązującą. Plany te miały taką moc o ile uprzednio zostały ogłoszone zgodnie z obowiązującymi przepisami. W przypadku planu z 1961 r. nie zostało udowodnione by plan ten został ogłoszony w Monitorze Polskim zgodnie z art. 9 ustawy o odbudowie W. czy też by został ogłoszony zgodnie z art. 30 w zw. z art. 25 w dekrete o planowym zagospodarowaniu przestrzennym kraju z 1946 r. (choć zdaniem Sądu, dekret ten nie mógł być podstawą do przyznania mocy obowiązującej planu z 1961 r. wobec obowiązywania ustawy z 1947 r.) Zgodnie natomiast z art. 25 ust. 1 ustawy o planowaniu przestrzennym z 1961 r. - plany miejscowe uzyskują moc powszechnie obowiązującą z dniem ogłoszenia w dzienniku urzędowym wojewódzkiej rady narodowej uchwały o zatwierdzeniu danego planu. W konsekwencji więc ewentualne poddanie planu reżimowi z ustawy z 1961 r. prowadziłoby do wniosku, że - podobnie jak na gruncie ustawy o odbudowie W. - plan nie miał mocy obowiązującej, ponieważ nie został w sposób zgodny z przepisami ogłoszony /tak M. N. (3) w glosie krytycznej do wyroku NSA z dnia 3 sierpnia 2011 r. I OSK 1383/10/ .

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd przyjął, że w dacie rozpoznania wniosku dekretovej obowiązującym planem był plan z 1948 r. Plan z 1931 r. nie mógł być planem obowiązującym, gdyż uchylił go plan z 1948 r. podjęty w drodze uchwały właściwego organu i w należyty sposób opublikowany. Plan z 1961 r. nie mógł być planem obowiązującym z uwagi na jego nieopublikowanie zgodnie z w/w regulacjami prawnymi, a nadto także z powodów innych wad towarzyszących przy jego uchwalaniu, popartych dokumentami zawartymi na k. 316-378, na które powoływali się powodowie w piśmie z dnia 6 listopada 2015 r., jak również wskazanych w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 kwietnia 2014 r. sygn. akt I ACa 689/12. Wobec faktu, że w dacie wydania wadliwej decyzji dekretovej obowiązywał Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, zatwierdzony uchwałą (...) (...) W. - Komitetu Wykonawczego z dnia 29 maja 1948 r., przyjąć należało, że przeznaczenie nieruchomości to strefa przeznaczona pod budynki i urządzenia użyteczności publicznej oraz budownictwo społeczne, place publiczne, parki, skwery, ogrody i inne linie komunikacyjne wraz z urządzeniami pomocniczymi. Na takie przeznaczenie w planie zagospodarowania powołano się w wadliwym orzeczeniu, tj. „użyteczność publiczną” /k.26/, a nie „usługi

komunalne” /tak plan z 1961 r./ . Pośrednio potwierdza to stanowisko Sądu, że planem obowiązującym był plan z 1948 r.

Zdaniem Sądu, przeznaczenie nieruchomości w planie z 1948 r. na cele użyteczności publicznej nie mogło stanowić przyczyny odmowy ustanowienia prawa użytkowania wieczystego na rzecz poprzedników prawnych powodów, gdyż – jak słusznie wskazali powodowie - nie można wykluczyć użycia własności prywatnej do realizacji celów użyteczności publicznej o charakterze powszechnie dostępnym. Nie można zatem przyjąć by korzystanie z gruntu przez dotychczasowych właścicieli nie dało się pogodzić z takim przeznaczeniem gruntu. Naczelny Sąd Administracyjny w uchwale z dnia 26 listopada 2008 r., sygn. OPS 5/08, ONSAiWSA 2009, Nr 2, poz. 18, stwierdził, że przeznaczenie nieruchomości w planie zagospodarowania przestrzennego na cele użyteczności publicznej nie wyłączało możliwości przyznania byłemu właścicielowi prawa własności czasowej. Jednocześnie w uzasadnieniu uchwały Naczelny Sąd Administracyjny zwrócił uwagę, że w art. 7 dekretu o gruntach (...) nie posłużono się taką konstrukcją prawną, iż odmawia się przyznania prawa własności czasowej (prawa wieczystej dzierżawy), jeżeli grunt znajduje się na terenie przeznaczonym na cele użyteczności publicznej (cele publiczne), ale konstrukcją, według której przyznanie lub odmowa przyznania prawa własności czasowej do gruntu (prawa wieczystej dzierżawy) została uzależniona od tego, czy da się to pogodzić z planem zagospodarowania przestrzennego (wcześniej planem zabudowania). Zakładano zatem konieczność rozważenia, czy przeznaczenie terenu w planie na określony cel, w tym także cel użyteczności publicznej (cel publiczny), da się pogodzić z przyznaniem prawa własności czasowej do określonego gruntu znajdującego się na tym terenie. Naczelny Sąd Administracyjny wywiódł, że cele użyteczności publicznej są pojęciem tak ogólnym, że wymagały bliższego określenia, przy czym niekoniecznie chodziło o wskazanie obiektu czy obiektów, jakie mogły być na tym terenie lokalizowane, ale o funkcję, jaka mogła być na danym obszarze realizowana (ochrona zdrowia, sport i rekreacja itp.). W niniejszej sprawie na przedmiotowej nieruchomości został wybudowany budynek, który pełnił funkcję hotelową. Zdaniem Sądu nie było przeszkód by dotychczasowy właściciel prowadził taką działalność na nieruchomości.

Powodowie zdolali więc wykazać bezprawność działania organów publicznych i poniesioną wskutek tego działania szkodę. Wykazany został również adekwatny związek przyczynowy pomiędzy wydaniem wadliwego orzeczenia z dnia 10 kwietnia 1962 r. a szkodą powodów. Skoro bowiem korzystanie z nieruchomości poprzez dotychczasową właścicielkę dało się pogodzić z przeznaczeniem gruntu, według planu zagospodarowania, to jedynie niezgodne z prawem orzeczenie administracyjne spowodowało, że dotychczasowej właścicielce nie oddano nieruchomości we własność czasową (użytkowanie wieczyste). Szkodą dotychczasowej właścicielki i jej następców prawnych jest nieuzyskanie prawa użytkowania wieczystego nieruchomości. Obecnie prawo użytkowania gruntu i własność posadowionego budynku należy do osoby trzeciej, przez co nie jest możliwe ustanowienie prawa użytkowania wieczystego na rzecz powodów, co potwierdziła decyzja Prezydenta (...) W. z lipca 2015 r.

Zgodnie z art. 363 § 2 k.c., jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Szkodą powodów jest niemożność uzyskania prawa użytkowania wieczystego gruntu, o powierzchni 2 339 m<sup>(2)</sup>, stanowiącego część działki ewidencyjnej nr (...) z obrębu (...) położonej przy ul. (...) w W., będącego dawną nieruchomością hipoteczną nr (...) o (...) przy ul. (...) tj. gruntu, stanowiącego obecnie własność (...) W., na którym ustanowiono prawo użytkowania wieczystego na rzecz A. i V. J., którzy są właścicielami posadowionego na tym gruncie budynku. Rozmiar szkody wyznacza wartość rynkowa prawa użytkowania wieczystego do gruntu nieruchomości, które zostałyby ustanowione, gdyby w 1962 roku wydano decyzję odpowiadającą prawu.

Pozwany podnosił, iż powodowie uzyskali korzyść wobec usunięcia z nieruchomości ruin budynku oraz gruzu. Słusznie podnosiła strona powodowa, że zebrany materiał dowodowy nie daje podstaw do ustalenia kto dokonał uporządkowania terenu, ani kiedy dokładnie ona nastąpiła (z ustalonego stanu faktycznego wynika, że mogło się to odbyć w latach 1946-1950 r.). Skarb Państwa, a na nim spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu, nie wykazał aby owa „rozbiórka” odbyła się z jego środków. Przyjmując nawet, że tak było odnotowania wymaga, iż nie można wykluczyć, że wartość ruin i materiałów rozbiórkowych odpowiadała w przybliżeniu kosztom rozbiórki. Zgodnie zaś z art. 3 ust. 2

dekretu z dnia 26 października 1945 r. o rozbiórce i naprawie budynków zniszczonych i uszkodzonych wskutek wojny (Dz. U. z 1945 r., nr 50, poz. 281) materiały uzyskane z rozbiórki przechodziły na własność osoby prawnej, której organ przeprowadził rozbiórkę. Nawet zatem jeśli Skarb Państwa dokonał rozbiórki to on wzbogacił się o koszt tak wartościowego w tamtym czasie materiału budowlanego. Trudno w tych warunkach uznać, iż oszczędzając na tych kosztach spadkodawcy powodów mogliby odnieść jakąkolwiek korzyść skoro alternatywnie mogli rozbiórki dokonać i dysponować odzyskanymi materiałami. O ile bowiem powojenne przepisy przewidywały możliwość rozbiórki ruin z uzyskaniem własności materiałów bez odszkodowania dla właściciela, to nie pozbawiały jego samego możliwości przeprowadzenia takich prac. Zarzut pozwanego był zatem nieuzasadniony.

Ponadto Sąd podzielił stanowisko strony powodowej, że aby mogło dojść do kompensacji między Skarbem Państwa a powodami musiałaby zachodzić tożsamość zdarzenia. Dochodzenie przez Skarb Państwa zwrotu wydatków związanych z usunięciem gruzów z nieruchomości było zupełnie niezależne od przebiegu postępowania dotyczącego wniosku dekretowego. Szkoda powodów powstała na skutek wydania w 1962 r. wadliwej decyzji dekretowej, zaś rozbiórka miała miejsce kilkanaście lat przed jej wydaniem (w dokumentach mowa o planach oczyszczenia terenu w 1949 r., a budowa budynku w 1950 r.). Nie można zatem przyjąć tożsamości zdarzeń w tym zakresie. Ustalając wartość szkody Sąd oparł się na opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego, który ustalił wartość rynkową prawa użytkowania wieczystego gruntu według stanu na dzień 10 kwietnia 1962 r. oraz obecnych cen rynkowych - grunt nieruchomości o powierzchni 2 339 m<sup>2</sup> zgodnie z przeznaczeniem wskazanym w planie 29 kwietnia 1948 r. na kwotę 17 692 196 zł.

Każdy z powodów na skutek spadkobrania nabył udział wynoszący 1/6 części w zakresie roszczeń związanych z gruntem przedmiotowej nieruchomości. Stąd każdy z nich mógł domagać się kwoty 2 948 699,33 zł i w takim też zakresie Sąd uznał roszczenia każdego z powodów za uzasadnione, a dalej idące roszczenia powodów oddalił.

Strona pozwana nie wykazała, że w chwili obecnej istnieją jakieś niespłacone zobowiązania podatkowe poprzedników prawnych powodów wobec Skarbu Państwa. Hipoteka przymusowa obciążająca przedmiotową nieruchomość z powodu tych zobowiązań wykreślona została z prowadzonej dla tej nieruchomości księgi hip. już w 1962 r. (k. 168-170). Nastąpiło to na wniosek Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej (...) Wydział Finansowy. Należało zatem przyjąć, że zobowiązanie podatkowe zostało spłacone, skoro hipoteka została wykreślona. Tym samym brak było podstaw by obniżyć kwotę należnego odszkodowania o jakiegokolwiek rzekomo niespłacone należności.

Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonych na rzecz powodów kwot na podstawie art. 481 § 1 k.c. od dnia następnego po dacie wydania wyroku do dnia zapłaty, zgodnie z żądaniem pozwu. Odsetki ustawowe za opóźnienie z uwagi na odszkodowawczy charakter roszczenia (art. 363 § 2 k.c.) zostały zasądzone od daty, w której wysokość świadczenia uległa skonkretyzowaniu i od dnia, w którym dłużnik znając ostatecznie wysokość swojego zobowiązania pozostaje w opóźnieniu, tj. od dnia następnego po dniu ogłoszenia wyroku.

Wbrew stanowisku pozwanego roszczenia powodów nie były przedawnione. Stosownie do art. 160 § 6 k.p.a. przedawnienie następuje z upływem trzech lat od dnia, w którym ostateczna staje się decyzja nadzorcza. W sprawie niniejszej ostateczną decyzją nadzorczą była decyzja Ministra Infrastruktury z 10 grudnia 2007 r. a 23 grudnia 2008 r. powodowie wnieśli o zawezwanie do próby ugodowej, czym przerwali bieg przedawnienia - objęte wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej roszczenie było bowiem tożsame z roszczeniem dochodzonym w sprawie niniejszej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że zawezwanie do próby ugodowej (art. 185 k.p.c.) może prowadzić do przerwania biegu przedawnienia roszczenia, jeżeli w treści wniosku w sposób jednoznaczny oznaczono przedmiot żądania i jego wysokość. Złożenie wniosku o przeprowadzenie posiedzenia pojednawczego jest bowiem także dochodzeniem roszczenia, skoro w ten sposób może być osiągnięty cel, jakiemu służy dochodzenie roszczenia poprzez wniesienie pozwu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1964 r., II CR 675/63, OSNC 1965, nr 2, 34, a także w nowszym orzecznictwie: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2009 r., II CSK 259/09; z dnia 14 lipca 2010 r., V CSK 30/10; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 175/11; z dnia 15 listopada 2012 r., V CSK 515/11).

Powodowie złożyli pozew w niniejszej sprawie w dniu 22 lutego 2012 r. a więc w ciągu trzech lat od dnia posiedzenia w postępowaniu pojednawczym, które miało miejsce 23 lutego 2009 roku /k.78/. Po przerwie wywołanej wnioskiem

o zawezwanie do próby ugodowej przedawnienie rozpoczynało ponownie bieg dopiero z chwilą zakończenia postępowania, co nastąpiło na posiedzeniu we wskazanej dacie (art. 124 § 2 k.c.). Z tych przyczyn Sąd orzekł jak w sentencji wyroku. Orzeczenie o kosztach zapadło na podstawie art. 100 k.p.c.

Pozwany wniósł apelację, skarżąc wyrok w części zasadzającej i rozstrzygającej o kosztach procesu. Zarzucił: naruszenie art. 160 § 1 i 2 k.p.a. w zw. z art. 5 ustawy z 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych ustaw, art. 2 § 3 k.p.c., art. 160 § 1 i 2 k.p.a. w zw. z art. 5 ustawy z 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych ustaw w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. i art. 363 § 1 i 2 k.c., art. 233 k.p.c., art. 278 k.p.c., art. 279 k.p.c., art. 286 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 217 k.p.c., art. 207 k.p.c., art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. i w zw. z art. 361 § 2 k.c. i art. 363 § 1 i 2 k.c., a także błędy w ustaleniach faktycznych: iż planem obowiązującym na dzień wydania wadliwej decyzji był plan zatwierdzony uchwałą z 29 maja 1948 r., iż W. W. (2) i W. W. (2) to ta sama osoba oraz, że zobowiązania podatkowe stwierdzone pismem Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej (...) z dnia 16 października 1968 r. uległy zapłaceniu. Skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości. Nadto zawarł w apelacji wnioski o rozpoznanie postanowienia Sądu I instancji oddalającego wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego dotyczącej wartości zobowiązań podatkowych (w trybie art. 380 k.p.c.).

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego kosztów za drugą instancję.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Zarzut naruszenia art. 160 § 1 i 2 k.p.a. w zw. z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2002 r. ma ścisły związek z drugim zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych. Obydwa są niezasadne. Sąd nie mógł poprzestać na rozbieżności w kolejności imion właścicielki nieruchomości i spadkodawczyni, skoro istniały istotne przesłanki wskazujące, że chodzi o tę samą osobę, w szczególności dokumenty wymienione w uzasadnieniu wyroku jak i niekwestionowanie owej tożsamości w postępowaniach administracyjnych (k.811-811v.). Nie ma racji skarżący twierdząc, że Sąd Okręgowy jedynie przyjął założenia o tożsamości W. W. (2) i F. W. W. (2). Sąd szczegółowo wyłożył przyczyny dla których ustalił, że jest to jedna osoba, używająca naprzemiennie pierwszego imienia (str. 15-16 uzasadnienia wyroku). Wywiódł przekonująco, że nie jest możliwe, by istniały dwie osoby o takim samym nazwisku i imionach, jedynie ułożonych w odwrotnej kolejności. W szczególności, poza dokumentami urzędowymi, wymaga zwrócenia uwagi wywód wskazujący na teoretyczną możliwość istnienia siostr bliźniaczek, wykluczoną jednak za sprawą zapewnienia spadkowego złożonego w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku po tej poprzedniczce prawnej powodów. Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji, przytoczone w części sprawozdawczej niniejszego uzasadnienia.

Zarzut naruszenia art. 2 § 3 k.p.c. również nie zasługiwał na uwzględnienie. Okoliczność, że decyzja szkodząca została wydana wobec nieżyjącej już w chwili jej wydania, przedwojennej właścicielki nieruchomości, nie oznacza, że decyzja nie wyrządziła szkody jej następcom prawnym. Gdyby wniosek dekretowy został rozpoznany pozytywnie, to oznaczałoby to finalnie przysporzenie majątkowe po stronie spadkobierców. Sąd Okręgowy trafnie powołał się w tej mierze na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2012 r. sygn. akt III CZP 28/12, jednoznacznie rozstrzygającą o istnieniu uprawnienia do dochodzenia odszkodowania na podstawie art. 160 § 1 k.p.a. przez osoby, które nie brały udziału w postępowaniu zakończonym wydaniem decyzji z naruszeniem prawa określonym w art. 156 § 1 k.p.a. Fakt związania sądu treścią decyzji administracyjnej (także stwierdzony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku) nie sprzeciwia się uznaniu spadkobierców osoby nieżyjącej już w chwili wydawania decyzji, za poszkodowanych. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w przywołanym judykacie, sąd w postępowaniu o odszkodowanie na podstawie art. 160 k.p.a. przy ocenie, czy powodowi (jego poprzednikowi prawnemu) przysługiwał status strony w rozumieniu art. 28 k.p.a. w postępowaniu, w którym zapadła taka decyzja, nie jest w tym zakresie związany ustaleniami wadliwej decyzji. Sąd Apelacyjny podziela to stanowisko. Należy zarazem odnotować, że wartością majątkową, która została utracona przez powodów było szczególnie uprawnienie przewidziane art. 7 ust. 1 dekretu, czyli wartość prawa o ustanowienie własności czasowej, później zaś prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej działaniem dekretu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 sierpnia 2009 r., I CSK 26/09 i z dnia 22 stycznia 2013 r., I CSK 404/11 oraz uchwałę SN z dnia 21 marca 2003 r., III CZP 6/03). Uprawnienie to w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 9

listopada 2011 r., I CKN 6/03, zostało nazwane ekspektatywą prawa wieczystej dzierżawy albo też prawa zabudowy (por. też wyrok SN z dnia 21 czerwca 2013 r., I CSK 637/12).

Kolejny zarzut apelacyjny kwestionuje przyjęcie przez Sąd, że źródłem szkody powodów jest orzeczenie Prezydium Rady Narodowej (...) W. z dnia 10 kwietnia 1962 r. Dla wsparcia tego zarzutu pozwany powołał się m.in. na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 listopada 2012 r., I ACa 833/12. Tymczasem właśnie w tej sprawie, w której uwzględniona została skarga kasacyjna powódki, Sąd Najwyższy sformułował przytoczoną już przez Sąd I instancji tezę, negującą możliwość badania przez sąd powszechny merytorycznych podstaw odmowy przyznania własności czasowej (wyrok SN z dnia 28 maja 2014 r., I CSK 419/13). Sąd Najwyższy zwrócił też uwagę na brak podstaw do obciążania strony powodowej obowiązkiem wykazywania, że wniosek o przyznanie własności czasowej spełniał przesłanki objęte art. 7 ust. 2 dekretu i zostałby uwzględniony. Analogiczne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 17 listopada 2016 r., I ACa 1775/15: „Kwestia badania, czy odmowa przyznania własności czasowej była uzasadniona w świetle uregulowań planu zabudowania obowiązującego w chwili wydania orzeczenia administracyjnego, uznanego następnie za nieważne, należy do postępowania administracyjnego. Nie ma prawnie przewidzianych podstaw do analizowania jej w postępowaniu sądowym. Prowadziłoby to do niedopuszczalnego wkraczania w kompetencje zastrzeżone dla postępowania administracyjnego i do pozbawionej ustawowego umocowania kontroli przez sąd powszechny decyzji nadzorczej. Sąd nie może badać i ustalać, czy odmowa przyznania własności czasowej była uzasadniona.”

W uzasadnieniu cytowanego wyroku z 28 maja 2014 r. Sąd Najwyższy zwrócił także uwagę na treść decyzji wydanej po ponownym rozpoznaniu wniosku, a mianowicie przypisał istotne znaczenie tej okoliczności, że odmowa przyznania własności czasowej nastąpiła wyłącznie z uwagi na trwałe rozdysponowanie gruntu i nie stwierdzono braku przesłanek do zastosowania art. 7 ust. 2 dekretu. Sięgnięcie do uzasadnienia decyzji było konieczne, gdyż ma moc wiążącą, podobnie jak wyrok oddalający powództwo w świetle art. 365 k.p.c. Także w niniejszej sprawie decyzja odmawiająca ustanowienia prawa wieczystego użytkowania gruntu oparta była na jednej tylko negatywnej przesłance – wcześniejszym ustanowieniu prawa wieczystego użytkowania na rzecz podmiotów trzecich. Co do zasady zaś, biorąc pod uwagę obowiązujące w chwili wydawania decyzji Studium (...) W., Prezydent (...) W. uznał racje spadkobierców dawnej właścicielki (k.290v, 292v.).

Gdyby jednak przyjąć, że w sprawie o naprawienie szkody dochodzonej na podstawie art. 160 § 1 k.p.a., wynikającej z wydania niezgodnej z prawem decyzji administracyjnej o odmowie ustanowienia prawa własności czasowej, sąd jest uprawniony do badania, czy prawidłowe rozpoznanie wniosku o ustanowienie prawa własności czasowej również prowadziłoby do jego oddalenia zgodnie z obowiązującymi w chwili wydania decyzji przepisami (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2017 r., II CSK 584/16), to i w takim wypadku nie ma podstaw do podzielenia racji skarżącego.

Przede wszystkim jednak w tym miejscu należy uznać za zasady zarzut błędu w ustaleniu, że w dniu wydania wadliwej decyzji obowiązywał plan zatwierdzony uchwałą z 29 maja 1948 r. Sąd Apelacyjny podziela w tej mierze stanowisko zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2016 r., I CSK 150/15. Sąd Najwyższy stwierdził, że plan z 31 stycznia 1961 r. wszedł w życie, przekonująco motywując swoje stanowisko, poprzez odwołanie się do następujących okoliczności. Przepisy dekretu z dnia 2 kwietnia 1946 r. o planowym zagospodarowaniu przestrzennym kraju (Dz. U. z 1946 r. Nr 16, poz. 109 z późn. zm.) nie wymagały opublikowania ogłoszenia o uchwaleniu planu w Monitorze Polskim. Zgodnie z jego art. 30 w zw. z art. 25 warunkiem wejścia w życie planu było jedynie ogłoszenie w sposób przyjęty w danej miejscowości, a ponadto przez wywieszenie obwieszczenia w zarządach właściwych gmin w miejscu widocznym na okres co najmniej jednego tygodnia. Mogło się to odbyć, np. w formie wówczas bardzo popularnej przez rozplakatowanie na słupach ogłoszeniowych. Za spełnieniem wymagań prawnych wejścia w życie przemawiają okoliczności faktyczne dotyczące zmian tego planu (uchwałą Prezydium Rady Narodowej (...). (...) z 28 listopada 1961 r., nr (...) z 8 stycznia 1963r., i nr (...) z 23 listopada 1965 r. opublikowaną w Dzienniku Urzędowym Rady Narodowej (...) z 20 grudnia 1965 r., (...), poz. 223-229), wydawanie decyzji lokalizacyjnych, wnoszenie inwestycji na tej podstawie oraz jego uchylenie, jak ustalił Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 3 sierpnia 2011 r., I OSK 1383/10, mocą uchwały nr (...) Prezydium Rady Narodowej (...) W. z dnia 10 lipca 1969 r. Poza tym Sąd Najwyższy

jeszcze zauważył, że w sytuacji, gdy są wątpliwości, co do prawnej legitymacji obowiązywania aktu prawnego, pomimo to należy uznać go za ważny i obowiązujący, gdy był podstawą prawną rozstrzygnięć indywidualnych, które ukształtowały strukturę własnościową w obszarze własności nieruchomości, a także stosunki prawne w innych dziedzinach życia społecznego (por. też wyrok SN z dnia 13 lutego 2003 r., III CKN 1492/00). Reasumując, Sąd Apelacyjny odmiennie niż Sąd Okręgowy ustala, że w chwili wydania decyzji odmawiającej przyznania własności czasowej obowiązywał plan zatwierdzony uchwałą nr (...) Prezydium Rady Narodowej (...) W. z dnia 31 stycznia 1961r. Według tego planu przedmiotowa nieruchomość była przeznaczona pod usługi komunalne, bez precyzyjnego określenia parametrów zabudowy (opinia biegłego S. S. (2) – k.899).

Takie przeznaczenie gruntu nie oznacza, że istniały merytoryczne podstawy do odmowy uwzględnienia wniosku. Art. 7 ust. 1 i 2 dekretu określa sztywne reguły przyznania dotychczasowemu właścicielowi prawa własności czasowej do gruntu nieruchomości (...). Określenie tych reguł wymagało, przez ingerencję w konstytucyjne prawo ochrony własności, indywidualnego ustalenia w sprawie czy przeznaczenie nieruchomości na cele użyteczności publicznej - usługi komunalne wyłączało możliwość przyznania byłemu właścicielowi prawa własności czasowej (por. uzasadnienie wyroku NSA z dnia 14 czerwca 2012 r., I OSK 899/11 – w sprawie chodziło o centralę telefoniczną). Brak jest w niniejszej sprawie materiału dowodowego, który dawałby podstawy do stwierdzenia, że ów cel nie mógłby być realizowany przy użyciu własności prywatnej. Mimo odmiennego ustalenia Sądu II instancji odnośnie obowiązywania planu zagospodarowania przestrzennego pozostają więc w pełni aktualne rozważania Sądu Okręgowego przeprowadzone na bazie uchwały NSA z dnia 26 listopada 2008 r., OPS 5/08 (str. 26-27 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), dotyczące rozumienia „celu użyteczności publicznej”. Wobec braku argumentów przeciwnych Sąd Apelacyjny stwierdza, że nie było przeszkód, by działalność hotelarska (jako postać usług komunalnych) mogła być prowadzona w tym wypadku z wykorzystaniem własności prywatnej. Wniosek dekretowy winien więc zostać uwzględniony.

Ostatnie dwa zarzuty dotyczą kwestii nierozliczenia zobowiązań podatkowych obciążających nieruchomość. Tej kwestii dotyczy także wniosek w trybie art. 380 k.p.c. Zarzuty i wniosek nie są zasadne. Wykreślenie hipoteki przymusowej nastąpiło co prawda 31 sierpnia 1962 r. (po wydaniu ostatecznej decyzji o odmowie przyznania własności czasowej), ale na wniosek Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej (...) Wydziału Finansowego (...) „uchylający wniosek z dnia 7 września 1961 r.”, złożony 2 marca 1962 r., a więc jeszcze przed odmową przyznania własności czasowej, tj. przed 10 kwietnia 1962 r. (k.169). Należy też odnotować, że J. R. (3) złożyła zażalenie na wpis, które cofnęła (zapewne wobec wykreślenia hipoteki), i postanowieniem z 12 października 1962 r. umorzono postępowanie zażaleniowe jako bezprzedmiotowe. W tych okolicznościach nie sposób przyjąć, że uchylony wpis hipoteki przymusowej wiarygodnie informował o istniejących zobowiązaniach podatkowych poprzednich właścicieli nieruchomości. Przeciwnie, wskazane okoliczności wskazują na to, że został dokonany wadliwie i dlatego został wykreślony, w istocie wobec jego cofnięcia. Nie można było na podstawie wykreślonego wpisu dokonać jakichkolwiek ustaleń o istnieniu nieuregulowanych zobowiązań podatkowych, w tym też, że zostały wykreślone wskutek wygaśnięcia wszelkich zobowiązań hipotecznych wraz z przejęciem nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa.

Ze względu na upływ ponad roku od sporządzenia operatu szacunkowego (art. 156 ust. 3 u.g.n.), konieczna była jego aktualizacja (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2016 r., I CSK 646/15 i z dnia 26 stycznia 2018 r., II CSK 117/17, oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2010 r., V CSK 13/10, OSNC 2011, Nr 1, poz. 9, z dnia 20 października 2011 r., IV CSK 12/11 i z dnia 19 lipca 2012r., II CSK 660/11). W szczególności, w świetle przedstawionych wyżej argumentów wymagała aktualizacji wartość prawa użytkowania wieczystego przy uwzględnieniu planu z 1961 r. Sąd Apelacyjny dopuścił więc dowód z opinii rzeczoznawcy majątkowego i ustalił, że wartość rynkowa prawa wieczystego użytkowania gruntu nieruchomości (...) ozn. hip. (...) i (...), stanowiącego obecnie działkę ewidencyjną nr (...) z obrębu (...) o powierzchni 2.339 m<sup>(2)</sup>, według jej stanu i przeznaczenia określonego w planie z dnia 31 stycznia 1961 r., a cen dzisiejszych wynosi 16 202 253 zł. To oznacza, że każdemu z powodów należy się odszkodowanie w wysokości 2 700 375,50 zł (16 202 253 : 6), co oznaczało konieczność korekty wyroku poprzez oddalenie powództwa każdego z powodów co do kwoty 248.323,83 zł (2 948 699,33 – 2 700 375,50).



Sąd Apelacyjny oparł się na opinii biegłego S. S. (2), którą ocenił jako fachowo i rzetelnie sporządzoną (k.891-916, 947). Biegły na rozprawie apelacyjnej odparł zarzuty stawiane przez stronę pozwaną. Wyjaśnił przekonująco, że zastosował metodę, która nie wymaga ustalania warunków zabudowy dla wszystkich nieruchomości porównawczych, a tylko dla nieruchomości o cenach skrajnych (inaczej niż metoda porównywania parami). Nie nasuwa również wątpliwości informacja biegłego o konieczności poszerzenia w tym wypadku materiału porównawczego o nieruchomości z bliskiego M. i W., z uwagi na bardzo skąpy materiał z obszaru Ś., jak również, że biegły przyjął wprawdzie do porównania także nieruchomości zabudowane, ale tylko budynkami przeznaczonymi do rozbiórki, co powala na stwierdzenie, że wszystkie porównywane nieruchomości są „nieruchomościami podobnymi”. W przypadkach tego wymagających biegły stosował korekty (k.947). W tej sytuacji, jak również mając na uwadze niecelowość badania wartości obniżonej o wartość zobowiązania podatkowego (z przyczyn podanych wyżej), Sąd Apelacyjny poprzestał na dopuszczonym dowodzie, uzupełnionym wyjaśnieniami biegłego na rozprawie. Prowadzenie dalszego postępowania dowodowego po myśli pozwanego zbędnie wydłużyłoby postępowanie i powiększyło koszty procesu, nie wnosząc nic nowego do sprawy.

Należy dodać, że w niniejszej sprawie nie zachodziły żadne szczególne okoliczności w rozumieniu art. 362 § 2 k.c., które usprawiedliwiałyby odstępstwo od zasady ustalenia wysokości odszkodowania według cen z daty ustalania odszkodowania, które zaistniały w powołanej przez powodów sprawie I CSK 747/16, zakończonej wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2019 r. Trzeba też zaznaczyć, że różnica pomiędzy wartością prawa wieczystego użytkowania nieruchomości ustaloną w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i w postępowaniu apelacyjnym wnosi 299 302 zł (16 501 645 – 16 202 253, k.580, 892), co oznacza odpowiednio 49 898,66 zł w przypadku każdego z powodów. Oddalenie powództwa (w wyniku częściowego uwzględnienia apelacji) w znacznie większym zakresie wynikało z uwzględnienia planu zagospodarowania przestrzennego z 1961 r., zamiast tego z 1948 r.

Z przedstawionych względów, przyjmując za swoje ustalenia Sądu Okręgowego (ze wskazaną korektą), Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku na podstawie art. 385 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c. Stosownie do wyniku sprawy, zmodyfikowane zostało rozstrzygnięcie o kosztach.  $2.700.375,50 : 3.342.820,60$  (tyle dochodził przed Sądem Okręgowym każdy z powodów) to 81%, zamiast 88% ustalonych w zaskarżonym wyroku. Koszty postępowania apelacyjnego także zostały stosunkowo rozdzielone przy zastosowaniu art. 100 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c.  $2.700.375,50 \text{ zł} : 2.948.699,33 \text{ zł} = 92\%$  Uwzględniając tę wielkość po stronie każdego powodów, koszty poniesione w II instancji rozliczy referendarz sądowy w Sądzie Okręgowym w Warszawie.

Edyta Jefimko Bogdan Świerczakowski Joanna Piwowarun-Kołąkowska